

Maciej Stanisław Ratajczak*

**KONSORCJUM W PRAWIE ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH –
SOLIDARNOŚĆ CZYNNNA I BIERNA WOBEC OSÓB TRZECICH
W POSTĘPOWANIU I NA ETAPIE REALIZACJI UMOWY**

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza problematyki konsorcjum w prawie zamówień publicznych w kontekście solidarności czynnej i biernej konsorcjantów wobec osób trzecich. Analizie poddano rozmaite koncepcje solidarności znajdujące swoje oparcie w wielu podstawach prawnych, które w różnym zakresie mogą znaleźć zastosowanie w relacjach między uczestnikami konsorcjum a osobami trzecimi (w tym w szczególności zamawiającym i podwykonawcami). Przyjęta metoda badawcza uwzględnia zarówno poglądy doktryny, jak i orzecznictwa i zmierza do wskazania sposobów rozwiązania rozmaitych problemów związanych z odpowiedzialnością za zobowiązania powstałe na skutek wspólnego ubiegania się wykonawców o udzielenie zamówienia publicznego. W toku rozważań podejmowana jest również próba znalezienia uniwersalnej podstawy solidarności konsorcjantów na gruncie przepisów niezwiązanych ściśle z instytucją konsorcjum. W związku z ograniczonym zakresem norm kształtujących bezpośrednio solidarność konsorcjantów poszukiwanie podstawy solidarności w innych przepisach prawnych wydaje się w pełni uzasadnione.

Słowa kluczowe: konsorcjum, prawo zamówień publicznych, solidarność bierna i czynna, gwarancja wadialna, spółka cywilna

* mgr Maciej Stanisław Ratajczak, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, adres e-mail: maciejratajczak555@gmail.com

Charakter prawny instytucji konsorcjum

Konsorcjum jest formą współpracy opartej na nienazwanej umowie cywilnoprawnej. W ramach tej umowy strony zawiązują stosunek obligacyjny, w granicach którego zobowiązują się do uczestniczenia w konsorcjum i do działania na jego rzecz w celu realizacji przedsięwzięcia, dla którego umowa konsorcjum została zawarta¹. W doktrynie jako główne cechy konsorcjum wskazuje się m.in. na celowy i tymczasowy charakter współpracy, brak rozbudowanego aparatu organizacyjnego oraz brak wspólnego majątku².

Zawężając rozważania do instytucji konsorcjum w prawie zamówień publicznych, należy na wstępie zasygnalizować, że chociaż żaden przepis prawa zamówień publicznych nie odnosi się bezpośrednio do problematyki konsorcjum, to jednak błędne byłoby założenie, że ustawodawca pozostał obojętny wobec takiej formy współpracy. Kluczowy w tym zakresie jest art. 23 p.z.p.³, który dopuszcza możliwość wspólnego ubiegania się o udzielenie zamówienia przez współwykonawców. Zgodnie z nim każda wspólna inicjatywa wykonawców, podjęta w celu uzyskania zamówienia publicznego, powinna być traktowana na takich samych zasadach, jak w przypadku wykonawców indywidualnych⁴. Artykuł 23 p.z.p. nie determinuje formy prawnej, jaką musi przybrać wspólne działanie wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia publicznego. Mogą oni zatem ukształtować tę formę w sposób dowolny⁵. Jednakże w praktyce ramy prawne działania współwykonawców ograniczają się do umowy konsorcjum lub umowy spółki cywilnej⁶.

Wobec uznania konsorcjum za dopuszczalną formę ubiegania się o zamówienie publiczne, konieczne stało się sformułowanie dalszych regulacji stanowiących konsekwencję normy z art. 23 p.z.p. Przejawem tego jest chociażby obowiązek ustanowienia przez konsorcjantów wspólnego pełnomocnika repre-

¹ Zob. M. Guziński, *Zamówienia publiczne jako przedmiot regulacji prawnej*, Wrocław 2012, s. 83; wyrok SA w Katowicach z 19 lutego 2004 r., sygn. I ACa 885/03, LEX nr 193710.

² Ł. Węgrzynowski, *Charakter współuczestnictwa procesowego członków konsorcjum*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 5, s. 33.

³ Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1579).

⁴ M. Stachowiak, w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, wyd. 6, red. W. Dzierżanowski, J. Jerzykowski, M. Stachowiak, LEX 2014, art. 23, nt 1.

⁵ *Ibidem*, nt 2.

⁶ A. Chrzęszcz, *Konsorcjum w zamówieniach publicznych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2013, nr 7, s. 41.

zentującego współwykonawców w postępowaniu i przy zawarciu umowy, a także możliwość żądania przez zamawiającego dostarczenia umowy regulującej współpracę współwykonawców. Z uwagi na przedmiot pracy pogłębiona analiza obowiązków konsorcjantów na gruncie prawa zamówień publicznych jest jednak niepotrzebna.

Dla oceny charakteru prawnego konsorcjum kluczowy jest fakt, że umowa statuująca tę formę współpracy nie tworzy nowego podmiotu w postaci osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej, której ustawa przyznaje zdolność prawną, lecz tworzy stosunek zobowiązaniowy kreujący wzajemne prawa i obowiązki konsorcjantów. Podobnie zatem jak na gruncie przepisów dotyczących spółki cywilnej, powstanie stosunku prawnego z tytułu umowy konsorcjum przejawia się m.in. w tym, że podmiotem praw i obowiązków, stroną zawieranych umów, stroną postępowania sądowego, nie jest konsorcjum jako takie, lecz wszyscy konsorcjanci. Ponadto co do zasady nieuprawnione jest mówienie o majątku konsorcjum zamiast majątku konsorcjantów⁷. Przede wszystkim jednak wskazana zależność prowadzi do tego, że odpowiedzialność za zobowiązania ponoszą sami konsorcjanci, a nie powołana przez nich instytucja⁸.

Problematyka gwarancji wadialnej w kontekście odpowiedzialności solidarnej za zobowiązanie dotyczące wspólnego mienia

Zgodnie z art. 45 p.z.p. zamawiający może, a w niektórych przypadkach musi żądać od wykonawców wniesienia wadium. Jedną z dopuszczalnych form wniesienia wadium jest tzw. gwarancja wadialna, która może przybrać postać gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej. W tym kontekście powstaje pytanie, czy dopuszczalne jest wniesienie gwarancji, w której wskazany jest tylko jeden z członków konsorcjum, czy też niezbędne jest to, by gwarancja była wystawiona na wszystkich konsorcjantów⁹.

Z jednej strony mając na względzie, że motywem zawarcia umowy konsorcjum niejednokrotnie jest podział obowiązków, które przy indywidualnym ubieganiu się o zamówienie publiczne w całości spoczywałyby na wykonawcy,

⁷ Por. jednak uwagi przedstawione w pkt. 6.

⁸ P. Nazaruk, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 2, red. J. Ciszewski, LexisNexis 2014, art. 860, nt 1.

⁹ T. Szczurowski, *Gwarancja wadialna a konsorcjum*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2016, nr 5, s. 22.

można bronić poglądu, że w odniesieniu do wymogów dotyczących udziału w postępowaniu (w tym wymogu wniesienia wadium), wystarczające jest, by tylko jeden z konsorcjantów wykazał ich spełnienie.

Z drugiej jednak strony trzeba mieć na uwadze, że gwarancja ma służyć zabezpieczeniu zamawiającego, w którego dobrze pojętym interesie jest to, by gwarancją byli objęci wszyscy konsorcjanci, a nie tylko jeden z nich. Jest tak, ponieważ w przypadku gdy umowa nie zostaje zawarta na skutek zaniechania konsorcjanta, który nie przedstawił gwarancji, pozostaje wątpliwość, czy zamawiający uzyska zaspokojenie z gwarancji przedstawionej przez innego konsorcjanta¹⁰.

Jednoznaczne opowiedzenie się za tezą dopuszczającą lub wykluczającą możliwość składania gwarancji wadialnej wystawionej na zlecenie tylko jednego z konsorcjantów jest uzależnione przede wszystkim od odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku konsorcjum można mówić o istnieniu wspólnego mienia. Jest ono bowiem warunkiem zaistnienia odpowiedzialności solidarnej konsorcjantów na gruncie art. 370 k.c., zgodnie z którym „jeżeli kilka osób zaciągnęło zobowiązanie dotyczące ich wspólnego mienia, są one zobowiązane solidarnie, chyba że umówiono się inaczej”. W literaturze przedmiotu prezentowane są różne poglądy co do tej kwestii. Leopold Stecki wyklucza możliwość stosowania normy z art. 370 k.c. do konsorcjum, podnosząc argument, że w ramach konsorcjum nie tylko nie są zaciągane zobowiązania przez wspólne działanie kilku osób, ale także nie zachodzą sytuacje, w których kilka osób zaciągałoby zobowiązanie dotyczące ich wspólnego mienia¹¹. Podobnego zdania są także Eugeniusz Kowalewski i Władysław Mogilski, którzy uważają, że brak wspólnego mienia konsorcjum jest poza dyskusją¹².

Inne stanowisko zajął natomiast Tomasz Szczurowski, który zauważył, że skoro zgodnie z art. 139 p.z.p. do umów w sprawach zamówień publicznych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego¹³, to uwzględniając z art. 70³ § 3 k.c. w zw. z art. 70² § 3 k.c. należy przyjąć, że konsorcjanci najpóźniej z chwilą podpisania

¹⁰ Wyrok KIO z 15 września 2014 r., sygn. KIO 1785/14, LEX nr 1538382.

¹¹ L. Stecki, *Konsorcjum*, Toruń 1994, s. 352.

¹² E. Kowalewski, W. Mogilski, *Gwarancja ubezpieczeniowa członka konsorcjum jako wadium w postępowaniu o uzyskanie przez konsorcjum zamówienia publicznego*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2014, nr 1, s. 30.

¹³ Por. także art. 14 p.z.p., zgodnie z którym przepisy kodeksu cywilnego stosuje się również do wszelkich czynności podejmowanych przez zamawiającego i wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia.

umowy wspólnie nabywają majątkowe prawo podmiotowe, którego treścią jest roszczenie o zawarcie umowy¹⁴. W myśl zaś art. 44 k.c., wspólne mienie obejmuje nie tylko własność, ale także inne prawa majątkowe – a zatem również ww. prawo konsorcjantów¹⁵. Wskazany tok myślenia jest oparty na szerokim rozumieniu pojęcia prawa majątkowego obejmującym nie tylko prawa mające wartość *stricte* majątkową, ale nawet stany faktyczne, z których wynikają konkretne uprawnienia lub roszczenia o charakterze majątkowym¹⁶. Podobną argumentację możemy znaleźć również w orzecznictwie. Sąd Okręgowy w Poznaniu, uznając za dopuszczalne wymienienie w gwarancji tylko jednego konsorcjanta, stwierdził, że złożenie oferty i ubieganie się o zamówienie publiczne wspólnie przez konsorcjum jest równoznaczne z zaciągnięciem zobowiązania dotyczącego ich wspólnego mienia w rozumieniu art. 370 k.c., powodującym powstanie solidarnej odpowiedzialności za wykonanie zobowiązania zawarcia umowy o zamówienie publiczne¹⁷.

W mojej ocenie powyższe argumenty zakładające istnienie wspólnego mienia konsorcjantów, a w konsekwencji odpowiedzialności solidarnej opartej na art. 370 k.c., są w pełni przekonujące. W związku z powyższym uzasadnione jest twierdzenie, że działanie któregokolwiek z konsorcjantów obciąża także konsorcjanta, na którego zlecenie została wystawiona gwarancja. Pozostaje jednak pytanie, czy można wymagać od gwaranta, który wystawił gwarancję na rzecz konkretnego podmiotu, spełnienia świadczenia w związku z działaniem lub zaniechaniem innej osoby niż ta, na którą została wystawiona gwarancja. Z jednej strony można argumentować, że odpowiedzialność solidarna za wspólne mienie została uregulowana ustawowo, a zatem gwarant powinien mieć świadomość, że osoba, na którą została wystawiona gwarancja, może być odpowiedzialna również na podstawie art. 370 k.c. Z drugiej jednak strony w orzecznictwie KIO zarysowała się linia orzecznicza, zgodnie z którą od wystawcy gwarancji nie można żądać rozszerzającej interpretacji wystawionej przez niego gwarancji¹⁸.

Podsumowując, mając na względzie powyższe, można stwierdzić, że chociaż wydaje się, iż argumenty systemowe przemawiają za dopuszczalnością

¹⁴ T. Szczurowski, *op. cit.*, s. 26.

¹⁵ *Ibidem*, s. 26.

¹⁶ S. Rudnicki, R. Trzaskowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna*, red. J. Gudowski, LexisNexis 2014, art. 44, nt 6.

¹⁷ Wyrok SO w Poznaniu z 12 maja 2006 r., sygn. II CA 489/06, LEX nr 621219.

¹⁸ Wyrok KIO z 15 września 2014 r., sygn. KIO 1785/14, LEX nr 1538382.

wniesienia gwarancji, w której wymieniony jest tylko jeden członek konsorcjum, to jednak z uwagi na dużą rozbieżność zdań zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, w praktyce z ostrożności wskazane jest rozważenie wniesienia gwarancji wystawionej na zlecenie wszystkich konsorcjantów.

Solidarna odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy

Solidarność konsorcjum wobec osób trzecich najpełniej objawia się w ustawowej regulacji opartej na art. 141 p.z.p. Zgodnie z nim współwykonawcy, o których mowa w art. 23 ust. 1 p.z.p., ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy.

Odpowiedzialność na gruncie art. 141 p.z.p. jest przykładem solidarności biernej i zachodzi tylko po stronie współwykonawców¹⁹. Chociaż zamawiający, korzystając ze swojego uprawnienia, może żądać wykonania umowy lub wniesienia zabezpieczenia łącznie od wszystkich współwykonawców lub od każdego współwykonawcy z osobna, to analogiczne uprawnienie współwykonawcom nie przysługuje. W konsekwencji, nawet jeśli po stronie zamawiającego będzie występowało kilka podmiotów, co jest dopuszczalne m.in. na gruncie art. 16 p.z.p.²⁰, współwykonawcy będą mogli dochodzić swoich roszczeń tylko na podstawie ogólnych zasad prawa cywilnego. Podobnie wykluczone będzie dochodzenie przez jednego z konsorcjantów (np. lidera) spełnienia całego świadczenia na jego rzecz – konieczne będzie odrębne pełnomocnictwo od pozostałych konsorcjantów²¹. Nie jest oczywiście wykluczone, że zamawiający również będą odpowiadać solidarnie, ale jest to już uzależnione od klauzuli umownej przewidującej taki rodzaj odpowiedzialności również po ich stronie, co będzie przedmiotem dalszych rozważań²².

W związku z imperatywnym charakterem normy z art. 141 p.z.p. jakiegokolwiek ograniczenie lub zmodyfikowanie wskazanych przepisów jest nie-

¹⁹ P. Granecki, w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, wyd. 3, red. P. Granecki, Warszawa 2012, art. 141, nb 2.

²⁰ Por. także art. 15f p.z.p. dopuszczający możliwość utworzenia w drodze porozumienia wspólnego podmiotu z zamawiającymi posiadającymi siedzibę w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej.

²¹ Ł. Węgrzynowski, *op. cit.*, s. 30.

²² Por. rozważania przedstawione w pkt. 7.

dopuszczalne²³. Nie oznacza to oczywiście, że współwykonawcy nie mogą uregulować zasad i stopnia ponoszenia odpowiedzialności w płaszczyźnie stosunków wewnętrznych. Będzie to jednak odnosiło skutek tylko w zakresie ewentualnych roszczeń regresowych.

Solidarna odpowiedzialność współwykonawców powstaje z mocy samego prawa²⁴. Oznacza to, że nie ma potrzeby, by postanowienia dotyczące odpowiedzialności za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia znalazły się także w SIWZ²⁵.

Skupiając się na zakresie przedmiotowym solidarności wynikającej z art. 141 p.z.p., należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że nie obejmuje ona całego spektrum zobowiązań obciążających konsorcjantów, lecz jest ograniczona do dwóch wyodrębnionych obszarów: wykonywania umowy oraz wniesienia zabezpieczenia jej należytego wykonywania. Odpowiedzialność solidarna z tego tytułu będzie miała miejsce tylko na etapie realizacji umowy. Wykorzystując rozumowanie *a contrario*, należy uznać, że nieuprawnione jest doszukiwanie się w normie z art. 141 p.z.p. źródła odpowiedzialności również na etapie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, nawet jeśli w ramach tego postępowania są już podejmowane czynności związane z przyszłą umową²⁶. Choć w doktrynie można spotkać głosy podające w wątpliwość dopuszczalność takiego rozumowania²⁷, nie wydają się one przekonujące. Nie ma bowiem żadnych podstaw wynikających z wykładni funkcjonalnej lub systemowej, które pozwalałyby zanegować zasadność posłużenia się argumentem *a contrario*. Co prawda KIO w wyroku z 31 marca 2008 roku uznała, że współwykonawcy odpowiadają solidarnie także za sam fakt niezawarcia umowy²⁸, jednakże w doktrynie powyższe orzeczenie słusznie zostało poddane krytyce. Bez wątpienia takie stanowisko zaprezentowane przez KIO było nieuprawnionym rozszerzeniem granic solidarności określonych przez art. 141 p.z.p. i w związku z tym zasługuje na polemikę²⁹. Ponadto warto

²³ P. Pelczyński, w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, wyd. 3, red. S. Babiaryz, LexisNexis 2013, art. 141, nt 10.

²⁴ W myśl art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej.

²⁵ P. Granecki, w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. P. Granecki, art. 141, nb 1.

²⁶ T. Szczurowski, *op. cit.*, s. 24.

²⁷ *Ibidem*, s. 24.

²⁸ Wyrok KIO z 31 marca 2008 r., sygn. KIO/UZP 223/08; KIO/UZP 231/08, LEX nr 395947.

²⁹ P. Banasik, *Wykonawcy...*, nt 5.

zauważyć, że zgodnie z wyżej zarysowanym tokiem rozumowania, całkowicie irrelevantna będzie także kwestia odpowiedzialności deliktowej współwykonawców³⁰. Wynika to z faktu, że nawet jeśli odpowiedzialność deliktowa zakwalifikowałaby się w ramach realizacji zamówienia publicznego, to popełnienie deliktu nigdy nie będzie mogło zostać zakwalifikowane jako wykonywanie lub niewykonywanie umowy.

Analizując solidarność w zakresie zobowiązań wynikających z umowy, należy zauważyć, że konsorcjanci odpowiadają solidarnie w zakresie wszystkich postanowień umownych, aż do całkowitego wypełnienia obowiązków z nich wynikających³¹. Szczególnym zagadnieniem w obrębie solidarnej odpowiedzialności z tytułu wykonywania umowy jest odpowiedzialność względem innych podmiotów niż zamawiający. Skoro ustawa nie określa zakresu podmiotowego odpowiedzialności z art. 141 p.z.p., należy przyjąć, że odpowiedzialność ta przynajmniej potencjalnie istnieje wobec wszystkich osób trzecich.

W praktyce odpowiedzialność wykonawców na podstawie art. 141 p.z.p. wobec innych podmiotów niż zamawiający w szczególności dotyczy podwykonawców. Zagadnienie to może być oceniane na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim nasuwa się pytanie, jak kształtuje się odpowiedzialność tych konsorcjantów, którzy nie zawierali żadnych umów o podwykonawstwo. Zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c. do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Mimo rozbieżności w doktrynie wydaje się, że ta zgoda jest nie tylko warunkiem zaistnienia odpowiedzialności inwestora, ale nawet warunkiem skuteczności samej umowy zawartej między wykonawcą a podwykonawcą³². Nie ma natomiast żadnych regulacji, które uzależniałyby ważność umowy zawartej przez jednego ze współwykonawców z podwykonawcą od zgody pozostałych współwykonawców³³.

W związku z powyższym można sobie wyobrazić sytuację, w której podwykonawca korzystając z dobrodziejstwa solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy, zwróci się o spełnienie świadczenia bezpośrednio do inwestora,

³⁰ L. Stecki, *op. cit.*, s. 349.

³¹ J. Nowicki, w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. A. Bazan, J. Nowicki, art. 141, nt 3.

³² W. Białończyk, *Odpowiedzialność w umowach o roboty budowlane*, „Przeгляд Sądowy” 2003, nr 10, s. 27; P. Drapała, *Umowa o roboty budowlane*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2003, nr 8, s. 11–15; J. Strzépka, *Umowa o roboty budowlane*, w: *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, t. VII, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2011, s. 478.

³³ Wyrok SN z 17 września 2008, sygn. III CSK 119/08, LEX nr 513248.

który następnie, korzystając z art. 141 p.z.p., będzie żądał zwrotu wyłożonej kwoty nie od współwykonawcy, będącego stroną umowy o podwykonawstwo, lecz od pozostałych konsorcjantów. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem takie działanie jest w pełni uprawnione, co zostało potwierdzone przez SN w wyroku z 17 września 2008 roku, w którym stwierdzono, że „jeżeli jeden ze współwykonawców umowy zawartej w wyniku udzielenia zamówienia publicznego zawarł umowę z podwykonawcą, któremu nie zapłacił wynagrodzenia, to odpowiedzialność współwykonawców w stosunku do inwestora spełniającego to świadczenie na rzecz podwykonawcy jest solidarna”³⁴.

Kolejnym interesującym zagadnieniem dotyczącym podwykonawców jest kwestia ich odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania. Zasadne wydaje się pytanie, czy zakres odpowiedzialności z art. 141 p.z.p. rozciąga się tylko na współwykonawców, czy także na podwykonawców, których zobowiązanie stanowi przecież integralną część ostatecznego projektu, który ma być zrealizowany w ramach umowy o zamówienie publiczne zawartej między współwykonawcami a zamawiającym. Biorąc jednak pod uwagę treść art. 141 p.z.p., *explicite* odnoszącego się wyłącznie do wykonawców, należy uznać, że brak jest podstaw do tego, by rozciągnąć odpowiedzialność solidarną także na podwykonawców³⁵. Nie znaczy to jednak, że interesy zamawiającego nie są chronione w tym zakresie. Należy zwrócić uwagę, że wykonawca odpowiada za działania podwykonawcy na gruncie art. 474 k.c., przewidującego odpowiedzialność za wszelkie działania lub zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie jest wykonywane, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania jest powierzane³⁶.

Solidarność na gruncie przepisów o spółce cywilnej

Zgodnie z tym, co zostało przedstawione na wstępie rozważań, konsorcjum nie jest jedyną dopuszczalną formą współpracy w prawie zamówień publicznych. Artykuł 23 § 1 p.z.p. w żadnej mierze nie narzuca formy współpracy podmiotów gospodarczych. Na gruncie art. 23 § 4 p.z.p. wymagane jest jednak, by ta współpraca była oparta na umowie, która na żądanie zamawiającego musi mu zostać

³⁴ Wyrok SN z 17 września 2008 r. sygn. III CSK 119/08, LEX nr 513248.

³⁵ P. Granecki, w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. P. Granecki, art. 141, nb 2.

³⁶ *Ibidem*, nb 2.

okazana. *Lege non distinguente* może być to zarówno umowa konsorcjum, jak i umowa spółki cywilnej, a nawet jakakolwiek inna umowa, w ramach której współwykonawcy określą ramy współpracy, nie tworząc przy tym odrębnego podmiotu prawa³⁷.

Podobieństwa między umową konsorcjum a umową spółki cywilnej są uderzające. Zarówno jedna, jak i druga umowa kreuje jedynie stosunek obligacyjny, przy zachowaniu odrębności podmiotowej stron zawierających umowę. Przede wszystkim jednak co do zasady zarówno konsorcjum, jak i spółka cywilna są powoływane dla osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego³⁸. Przez wzgląd na zarysowane podobieństwa w doktrynie często pojawiają się głosy, że konsorcjum należy utożsamiać ze spółką cywilną. Tytułem przykładu wskazane jest powołanie się na stanowisko Stanisława Włodyki, który określa konsorcjum jako wzbogaconą umowę spółki cywilnej³⁹, oraz stanowisko Leopolda Steckiego, który chociaż dostrzega różnice między tymi dwiema instytucjami, zasadniczo definiuje konsorcjum jako nietypową formę spółki⁴⁰.

W utrwalonym orzecznictwie i literaturze przedmiotu można też spotkać bardziej umiarkowane stanowiska. Odnosząc się do zależności występujących między instytucją konsorcjum a instytucją spółki cywilnej, wypada powołać się na postanowienie Sądu Najwyższego z 6 marca 2015 roku, w którym SN pozostając sceptycznym wobec utożsamiania konsorcjum ze spółką cywilną, zauważył, że konsorcjum zasadniczo nie działa w formie spółki cywilnej, chyba że w zgodny sposób tak zostało ono ukształtowane. Bez względu jednak na wolę stron muszą być w takim przypadku spełnione wymogi konstrukcyjne wyznaczające treść stosunku prawnego spółki cywilnej, tj. przedsiębiorstwo, majątek wspólny, a także więzi organizacyjne i majątkowe wspólników⁴¹. Sceptyczny pozostaje także Joachim Hilla. Autor ten akcentując zasadę swobody umów, podkreśla, że spośród wszystkich umów, w ramach których powstaje konsor-

³⁷ Np. spółki prawa handlowego.

³⁸ W stosunku do spółki cywilnej wynika to bezpośrednio z art. 860 k.c., natomiast w stosunku do konsorcjum można spotkać poglądy utożsamiające tę instytucję z dążeniem do osiągnięcia określonego celu gospodarczego (por. m.in. Ł. Węgrzynowski, *op. cit.*, s. 33; Ł. Laszczyński, *Spółka cywilna jako wykonawca*, „Przegląd Publiczny” 2008, nr 1 s. 56–58) oraz do osiągnięcia jakiegokolwiek celu – niekoniecznie o charakterze gospodarczym (por. m.in. S. Babiaryz, w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. S. Babiaryz, art. 23, nt 3; A. Cempura, A. Kasolik, *Metodyka sporządzania umów gospodarczych*, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 654).

³⁹ S. Włodyka, *Strategiczne umowy przedsiębiorców*, Warszawa 2000, s. 259.

⁴⁰ L. Stecki, *op. cit.*, s. 140–141.

⁴¹ Postanowienie SN z 6 marca 2015 r., sygn. III CZP 113/14, LEX nr 1733674.

cjum, umowami spółki będą tylko te z nich, które mają cechy przewidziane w przepisach art. 860 i nast. k.c.⁴². Ponadto należy ponownie przywołać rozważania L. Steckiego, który chociaż jest bliski identyfikowaniu konsorcjum ze swoistą formą spółki cywilnej, to przestrzega jednak przed pochopnym transferem odpowiedzialności z art. 864 k.c. na grunt konsorcjum, przedstawiając doniosłe argumenty jurystyczne w tym zakresie⁴³. Przede wszystkim autor wskazuje na fakt, że podmioty tworzące konsorcjum są połączone zdecydowanie luźniejszym węzłem prawnym niż wspólnicy spółki cywilnej, a solidarna odpowiedzialność wspólników jest oparta na istnieniu majątku wspólnego, który nie powstaje w przypadku konsorcjum⁴⁴. W podobnym tonie wypowiada się Aneta Chrząszcz, która dochodzi do wniosku, że skoro nie ma precyzyjnych kryteriów pozwalających na dokonanie dystynkcji między tymi dwiema instytucjami, to niemożliwe jest jednoznaczne określenie sytuacji, kiedy umowa konsorcjum jest rodzajem spółki cywilnej, a kiedy jest po prostu odrębną nienazwaną umową wyłącznie zbliżoną w swojej konstrukcji do umowy spółki⁴⁵. Podsumowując, należy zgodzić się z ogólną konstatacją poczynioną przez SN w wyroku z 20 listopada 2014 roku, zgodnie z którym nie można stawiać znaku równości pomiędzy spółką cywilną a konsorcjum⁴⁶. W związku z powyższym „umowa konsorcjum może stanowić podtyp spółki cywilnej, być spółką cywilną albo mieć samodzielny charakter, jeżeli nie ma podstaw do ustalenia, że występują w niej istotne cechy spółki cywilnej”⁴⁷.

Zarysowane powyżej rozważania dotyczące relacji między umową konsorcjum a umową spółki cywilnej są niezmiernie istotne z punktu widzenia solidarności konsorcjum wobec osób trzecich. Należy mieć bowiem na uwadze, że skoro umowa spółki cywilnej jest umową nazwaną⁴⁸, to jeśli uznamy, że zawarta przez strony umowa konsorcjum odpowiada cechom spółki cywilnej, to w stosunku do współwykonawców znajdą zastosowanie nie tylko przepisy ogólne prawa zobowiązań, ale także przepisy szczegółowe dotyczące umowy spółki cywilnej (w tym art. 864 k.c. przewidujący, że za zobowiązania spółki wszyscy wspólnicy

⁴² J. Hilla, *Prawne problemy funkcjonowania konsorcjum*, „Radca Prawny” 2005, nr 5, s. 3.

⁴³ L. Stecki, *op. cit.*, s. 350.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 350.

⁴⁵ A. Chrząszcz, *op. cit.*, s. 43.

⁴⁶ Wyrok SN z 20 listopada 2014 r. sygn. V CSK 177/14, LEX nr 1544407.

⁴⁷ Wyrok SA w Warszawie z 8 czerwca 2016 r. sygn. VI ACa 651/15, LEX nr 2081562.

⁴⁸ Por. art. 860 i n. k.c.

odpowiadają solidarnie). W zależności natomiast od stopnia podobieństwa wskazane przepisy będą stosowane bezpośrednio lub *per analogiam*⁴⁹.

Przyjęcie solidarnej odpowiedzialności z art. 864 k.c. w stosunku do konsorcjum może rodzić poważne skutki prawne. Reżim odpowiedzialności z art. 864 k.c. tylko na pierwszy rzut oka może wydawać się zbieżny z odpowiedzialnością z art. 141 p.z.p. Należy zwrócić uwagę, że o ile odpowiedzialność solidarna na gruncie prawa zamówień publicznych jest ograniczona do określonych obszarów⁵⁰, to odpowiedzialność solidarna wspólników obejmuje wszystkie zobowiązania spółki. Oczywiście w związku z brakiem odrębnej podmiotowości prawnej sformułowanie „zobowiązania spółki” jest pewnym uproszczeniem, które kryje za sobą zobowiązania zaciągnięte przez wspólników w ramach działalności spółki⁵¹. W związku z powyższym w przypadku uznania konsorcjum za spółkę cywilną, wszystkie czynności prawne dokonywane przez współwykonawców będą kwalifikowane jako dokonywane przez wspólników spółki cywilnej. W konsekwencji odpowiedzialność solidarna oparta na art. 864 k.c. potencjalnie będzie mogła obejmować praktycznie wszystkie aspekty związane z zamówieniami publicznymi. Zaciąganie zobowiązań przez współwykonawców wobec osób trzecich może bowiem następować zarówno na etapie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, jak i na etapie realizacji umowy.

Solidarność czynna konsorcjantów

Interesy współwykonawców realizujących zamówienie nie są chronione w takim samym stopniu, jak interesy zamawiającego. W przeciwieństwie do solidarności biernej współwykonawców ich solidarność czynna nie znajduje odrębnego uregulowania w żadnym akcie normatywnym. Należy zauważyć, że ani na gruncie art. 141 p.z.p., ani przy stosowaniu przepisów właściwych dla spółki cywilnej nie powstaje uprawnienie do żądania przez każdego z konsorcjantów spełnienia całości świadczenia do jego rąk przez zamawiającego.

W zakresie art. 141 p.z.p. niedopuszczalność doszukiwania się uprawnienia, o którym mowa powyżej, wynika z jednoznacznej treści przepisu, wykluczającej istnienie jakiegokolwiek luki prawnej, która ewentualnie pozwo-

⁴⁹ A. Chrząszcz, *op. cit.*, s. 43.

⁵⁰ Szczegółowe rozważania w tym zakresie zostały przedstawione w pkt. 4.

⁵¹ A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. A. Kidyba, t. III, *Zobowiązania – część szczegółowa*, wyd. 2, LEX 2014, art. 864, nt 2.

liłaby na stosowanie ostrożnej analogii dopuszczającej przyjęcie solidarności czynnej⁵². Potwierdził to Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 18 lutego 2009 roku, zauważając, że „art. 141 p.z.p. przesądza wyłącznie o solidarności biernej wykonawców wspólnie ubiegających się o zamówienie, nie rodzi jednak skutku w postaci solidarności czynnej po ich stronie, czyli możliwości solidarnego domagania się wynagrodzenia od zamawiającego. Do powstania tego typu solidarności potrzebny byłby wyraźny zapis ustawy, a art. 141 p.z.p. odnosi się wyłącznie do solidarnej odpowiedzialności za wykonanie umowy i wniesienia zabezpieczenia”⁵³.

W przypadku stosowania przepisów właściwych dla spółki cywilnej na pierwszy rzut oka sytuacja często nie jest taka oczywista i zdarza się, że sądy ulegają pokusie przypisywania współnikom uprawnień wierzycieli solidarnych⁵⁴. Jest to jednak całkowicie nieuzasadnione. W wyroku z 7 września 2010 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi *explicite* stwierdził, że z samego faktu istnienia solidarności biernej współników spółki cywilnej nie można wywodzić solidarności czynnej między nimi⁵⁵. Trafną uwagę w tym zakresie poczynił Edward Gniewek, który krytykując zarówno solidarne zasądzenie świadczenia (ze względu na brak ustawowego uregulowania przewidującego solidarność czynną), jak i rozdzielanie zasądanego świadczenia na poszczególnych współników (przez wzgląd na istotę wspólności łącznej przewidującej jej „bezdziałowy” charakter) zauważył, że jedyną poprawną formułą, która może być zastosowana przez sąd, jest zasądzenie należnego świadczenia „na rzecz powodów”⁵⁶.

Nie oznacza to, że w żadnym wypadku nie jest możliwe, by uprawnienia z tytułu solidarności czynnej przysługiwały konsorcjantom, niemniej jednak w tym zakresie wchodzi w grę jedynie przepisy ogólne, oparte przede wszystkim na art. 369 k.c. Jest to dopuszczalne z tego względu, że przepisy prawa zamówień publicznych w żadnej mierze nie wyłączają możliwości stosowania przepisów kodeksu cywilnego do umów zawieranych w trybie przewidzianym dla zamówień publicznych⁵⁷. W myśl powyższego przepisu źródłem solidarności może

⁵² B. Gnela, *Podstawy prawa dla ekonomistów*, Warszawa 2011, s. 32.

⁵³ Wyrok SA w Warszawie z 18 lutego 2009 r. sygn. VI ACa 1152/08, LEX nr 1344288.

⁵⁴ E. Gniewek, *O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 3, s. 121.

⁵⁵ Wyrok SA w Łodzi z 7.09.2010 r. sygn. I ACa 544/10, LEX nr 1045178.

⁵⁶ E. Gniewek, *op. cit.*, s. 123.

⁵⁷ Wyrok SN z 15 stycznia 2010 r. sygn. I CSK 197/09, LEX nr 564749.

być ustawa lub czynność prawna. Skoro zatem ustawa w żadnym wypadku nie statuuje takiego uprawnienia, należy się skupić na solidarności czynnej konsorcjantów powstałej na skutek zgodnej woli stron.

Mając na względzie zasadę swobody umów i ograniczeń wynikających z art. 353¹ k.c., uzasadnione jest twierdzenie, że nie ma żadnych przeszkód, by kwestię solidarności czynnej konsorcjantów uregulować zarówno na etapie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, jak i na etapie realizacji umowy. Wątpliwości może budzić co najwyżej kwestia umownego uregulowania solidarności czynnej konsorcjantów jeszcze na etapie samego postępowania, gdy nie została zawarta umowa o wykonanie zamówienia. Trzeba jednak dopuścić taką możliwość, biorąc pod uwagę, że już na tym etapie mogą powstać rozmaite roszczenia wzajemne wynikające chociażby z ewentualnych umów ramowych czy odpowiedzialności wynikającej z prowadzenia negocjacji w naruszeniu dobrych obyczajów (tzw. *culpa in contrahendo*)⁵⁸.

Umowne uregulowanie solidarności czynnej konsorcjantów może być uzasadnione z wielu powodów. Przykładowo strony mogą dążyć do wyeksponowania roli lidera konsorcjum i scedowania na niego praw i obowiązków również w zakresie dochodzenia wierzytelności konsorcjum. W takiej sytuacji lider konsorcjum korzystając z uprawnienia do żądania całej wierzytelności związanej z realizacją zamówienia publicznego, ściąga na siebie również szereg obowiązków związanych z rozdysponowaniem uzyskanej sumy także na pozostałych konsorcjantów, zgodnie z zasadami przyjętymi w umowie konsorcjum.

Innym przykładem jest sytuacja, gdy jeden z konsorcjantów jest dłużnikiem wobec zamawiającego ze spornej wierzytelności wynikającej z innego tytułu prawnego niż stosunek związany z zamówieniem publicznym. W takim przypadku zastrzeżenie solidarności czynnej może zapobiegać wysunięciu zarzutu potrącenia przez zamawiającego względem konsorcjanta-dłużnika. Będzie to możliwe, jeśli tylko taki zarzut zostanie uprzedzony przez wystosowanie powództwa o zapłatę przez innego konsorcjanta korzystającego z walorów instytucji solidarności. Dzięki temu konsorcjant zobowiązany ze spornej wierzytelności otrzyma należną mu część zapłaty bezpośrednio od konsorcjanta, który wytoczył powództwo, a na zamawiającym będzie ciążył obowiązek dochodzenia jego zdaniem należnego mu świadczenia z innego tytułu prawnego w odrębnym postępowaniu sądowym. Gdyby nie zastrzeżona solidarność czynna zamawia-

⁵⁸ Uwaga ta dotyczy również reżimu odpowiedzialności solidarnej z art. 864 k.c. opisanego w pkt. 6.

jący mógłby z łatwością wysunąć zarzut potrącenia w stosunku do części wierzytelności przypadającej na konkretnego konsorcjanta i to właśnie ten konsorcjant musiałby podjąć odpowiednie kroki prawne w celu wykazania braku podstawy prawnej zarzutu potrącenia i związanego z nim roszczenia zamawiającego.

Rozmaite skutki prawne wynikające z zastosowania instytucji solidarności czynnej konsorcjantów niejednokrotnie mogą być równie doniosłe, jak te wynikające z ich solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania. Niemniej jednak zgodnie z tym, co zostało podkreślone powyżej, należy pamiętać, że w związku z niestnieniem odrębnej podstawy kontraktowej punktem wyjścia jest podział wierzytelności konsorcjantów na gruncie art. 379 k.c. lub zasądzenie jej do majątku wspólnego na podstawie przepisów o spółce cywilnej⁵⁹.

Podsumowanie

W związku ze stale wzrastającym znaczeniem regulacji prawnych w obszarze prawa zamówień publicznych, obejmujących nie tylko procedurę udzielania zamówień, ale także zawierania i realizacji umów w tym zakresie, przedstawiona w niniejszej pracy problematyka dotycząca solidarności czynnej i biernej konsorcjantów wobec osób trzecich ma walor niezwykle praktyczny.

Nie ulega wątpliwości, że przy zamówieniach publicznych o znacznej wartości, których realizacja wymaga posiadania odpowiednich zasobów finansowych, kadrowych czy technicznych, podmioty wspólnie ubiegające się o udzielenie zamówienia będą w zdecydowanie lepszej pozycji niż podmioty ubiegające się samodzielnie. Ze względu na różnicę potencjałów, w praktyce w zdecydowanej większości przypadków realizacja zamówienia będzie powierzana podmiotom ze sobą współpracującym. Właśnie dlatego niebywale istotne staje się kompleksowe uregulowanie kwestii odpowiedzialności solidarnej podmiotów wspólnie realizujących zamówienie publiczne. Jeśli bowiem dochodzi do wyboru oferty konsorcjum, to w zdecydowanej większości przypadków nie chodzi o drobne umowy, lecz o poważne inwestycje, w ramach których wartość zamówienia przekracza często miliony złotych. Przy takich inwestycjach znaczne ryzyko ekonomiczne obciąża nie tylko zamawiającego, ale także osoby trzecie, z którymi współwykonawcy wchodzą w stosunki cywilnoprawne przy realizacji kontraktu.

⁵⁹ A. Pyrżyńska, w: *Kodeks cywilny...*, red. A. Kidyba, art. 379, nt 2.

Obecny model oparty głównie na art. 141 p.z.p. realizuje funkcję ochronną jedynie w ograniczonym zakresie. Poszukiwanie podstaw odpowiedzialności solidarnej konsorcjantów w innych reżimach prawnych, zgodnie z tym co zostało przedstawione w toku rozważań, również nie jest w pełni satysfakcjonujące i niekiedy budzi poważne wątpliwości. Namysłu wymaga także kwestia ustawowego uregulowania solidarności czynnej konsorcjantów. Pozostawienie tej kwestii tylko w obszarze potencjalnych postanowień umownych w mojej ocenie nie jest wystarczające. W związku z powyższym wskazane jest dalsze zgłębianie zarysowanej tematyki i formułowanie propozycji *de lege ferenda* dotyczących zmian w zakresie solidarności konsorcjantów.

Literatura

- Babiarz S., w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, wyd. 3, red. S. Babiarz, Lexis-Nexis 2013.
- Banasik P., *Wykonawcy wspólnie ubiegający się o zamówienie publiczne*, cz. II, LEX/el.
- Białończyk W., *Odpowiedzialność w umowach o roboty budowlane*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 10.
- Cempura A., Kasolik A., *Metodyka sporządzania umów gospodarczych*, wyd. 2, Warszawa 2014.
- Drapała P., *Umowa o roboty budowlane*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 8.
- Chrząszcz A., *Konsorcjum w zamówieniach publicznych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2013, nr 7.
- Gałczyńska-Lisik K., *Konsorcjum w świetle prawa zamówień publicznych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 10.
- Gnela B., *Podstawy prawa dla ekonomistów*, Warszawa 2011.
- Gniewek E., *O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 3.
- Granecki P., w:] *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, wyd. 3, red. P. Granecki, Warszawa 2012.
- Guziński M., *Zamówienia publiczne jako przedmiot regulacji prawnej*, Wrocław 2012.
- Hilla J., *Prawne problemy funkcjonowania konsorcjum*, „Radca Prawny” 2005, nr 5.
- Kidyba A., Kopaczyńska-Pieczniak K., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. A. Kidyba, t. III, *Zobowiązania – część szczególna*, wyd. 2, LEX 2014.
- Kowalewski E., Mogilski W., *Gwarancja ubezpieczeniowa członka konsorcjum jako wadium w postępowaniu o uzyskanie przez konsorcjum zamówienia publicznego*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2014, nr 1.

- Laszczyński Ł., *Spółka cywilna jako wykonawca*, „Przegląd Publiczny” 2008, nr 1.
- Nazaruk P., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, wyd. 2, LexisNexis 2014.
- Niepytalski T., *Konsorcjum. Umowa o współpracy gospodarczej*, Warszawa 2011.
- Nowicki J., w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. A. Bazan, J. Nowicki, wyd. 2, LEX 2015.
- Olszewska A., Śledziewska M., *Prawo zamówień publicznych w praktyce*, Gdańsk 2004.
- Pełczyński P., w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. S. Babiarz, wyd. 3, LexisNexis 2013.
- Pyrzyńska A., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. A. Kidyba, t. III, *Zobowiązania – część szczególna*, wyd. 2, LEX 2014.
- Rudnicki S., Trzaskowski R., w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna*, red. J. Gudowski, LexisNexis 2014.
- Stachowiak M., w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, W. Dzierżanowski, J. Jerzykowski, M. Stachowiak, wyd. 6, LEX 2014.
- Stecki L., *Konsorcjum*, Toruń 1994.
- Strzępka J., *Umowa o roboty budowlane*, w: *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, t. VII, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2011.
- Szczurowski T., *Gwarancja wadialna a konsorcjum*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2016, nr 5.
- Węgrzynowski Ł., *Charakter współuczestnictwa procesowego członków konsorcjum*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 5.
- Włodyka S., *Strategiczne umowy przedsiębiorców*, Warszawa 2000.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1579).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r., poz. 1025).

Orzecznictwo

- Wyrok SA w Katowicach z 19 lutego 2004 r., sygn. I ACa 885/03, LEX nr 193710.
- Wyrok KIO z 15 września 2014 r., sygn. KIO 1785/14, LEX nr 1538382.
- Wyrok SO w Poznaniu z 12 maja 2006 r., sygn. II CA 489/06, LEX nr 621219.
- Wyrok KIO z 15 września 2014 r., sygn. KIO 1785/14, LEX nr 1538382.
- Wyrok KIO z 31 marca 2008 r., sygn. KIO/UZP 223/08; KIO/UZP 231/08, LEX nr 395947.

Wyrok SN z 17 września 2008 r., sygn. III CSK 119/08, LEX nr 513248.

Postanowienie SN z 6 marca 2015 r., sygn. III CZP 113/14, LEX nr 1733674.

Wyrok SN z 20 listopada 2014 r. sygn. V CSK 177/14, LEX nr 1544407.

Wyrok SA w Warszawie z 8 czerwca 2016 r. sygn. VI ACa 651/15, LEX nr 2081562.

Wyrok SA w Warszawie z 18 lutego 2009 r. sygn. VI ACa 1152/08, LEX nr 1344288.

Wyrok SA w Łodzi z 7 września 2010 r. sygn. I ACa 544/10, LEX nr 1045178.

Wyrok SN z 15 stycznia 2010 r. sygn. I CSK 197/09, LEX nr 564749.

CONSORTIUM IN THE PROVISIONS OF THE PUBLIC PROCUREMENT LAW – JOINT AND SEVERAL LIABILITY – IN THE PROCUREMENT PROCEDURE AND PERFORMANCE OF THE CONTRACT

Summary

The main purpose of the article is an analysis of the consortium in the provisions of the public procurement law in terms of joint and several liability. There are many conceptions of the examined issue which are reflected in various legal acts. The method of research is based on both doctrine of law and judicature. The aim is to find problems and provide solutions regarded with liability on the ground of the public procurement law in case of joint venture of the consortium members. In further parts of the study, the attempt to find an universal basis of the joint and several liability of the members of consortium is carried out in terms of provisions that are not associated with the institution of the consortium. Due to the lack of respective legal norms in this matter, seeking the basis of the joint and several liability in various legal acts is fully reasoned.

Keywords: consortium, public procurement law, joint and several liability, bid bond, civil law partnership